**O mężczyźnie w przypowieści o mądrej niewieście.**

Przypowieści, 31:10nn

12 lutego 2024 roku

O bezpiecznym mężczyźnie.

Aby kobieta mogła robić to co tu pisze to mężczyzna musi na to wyrazić zgodę.

**Co wiemy o tym facecie:**

1. W Stolicy zajmuj się ważnym sprawami (.23) a żona na prowincji pilnuje domu.
2. Septuaginta wzmacnia tą podkreślając rozumność kobiety, a tekst hebrajski bogobojność
3. Facet spłodzić synów (.28)

**Uwagi z dyskusji:**

1. Bezpieczeństwo mężczyzny nie powinno zależeć od postawy jego żony. Bezpieczeńswo męża Bożego jest pochodną jego relacji z Bogiem.
2. To jest **opis sytuacji rzadkiej!** Dziś to się nie zdarza.
3. Bogdan mówi, że amerykańskie nauczanie mówi, że takie coś nie istnieje, to tylko zebranie w jedną osobę zalet wielu osób.
4. Olek: mężczyzna ma być uwalniany do pracy powyżej, dla społeczności, dla klanu, rodziny, państwa.
5. Olek: chłop jest prosty, kobieta – skomplikowane i piękne – Olek mówi to obserwując wnuki. Taka refleksja po wychowaniu dwóch synów.
6. **Bogdan i trudne pytanie**: jak dbam o bogobojność żony?

**Prz 31:10nn** BT5

(10)  Niewiastę dzielną kto znajdzie? Jej wartość przewyższa perły.

(11)  Serce **małżonka** jej ufa, na zyskach mu nie zbywa; (12)  nie czyni mu źle, ale dobrze przez wszystkie dni jego życia.
(13)  O wełnę i len się stara, pracuje starannie rękami.
(14)  Podobnie jak okręt kupiecki żywność sprowadza z daleka.
(15)  Wstaje, gdy jeszcze jest noc, i żywność rozdziela domowi, a obowiązki swoim dziewczętom.
(16)  Bada rolę i kupuje ją, z zarobku swych rąk zasadza winnicę.
(17)  Przepasuje mocą swe biodra, umacnia swoje ramiona.
(18)  Widzi bogaty plon swojej pracy: jej lampa wśród nocy nie gaśnie.
(19)  Swe ręce wyciąga po kądziel, jej palce chwytają wrzeciono.
(20)  Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga swe ręce.
(21)  Dla domu nie boi się śniegu, bo cały dom odziany jest w szkarłat.
(22)  Sporządza sobie przykrycie, jej suknia z bisioru i purpury.
(23)  W bramie jej **mąż** szanowany, gdy wśród starszych swej ziemi zasiądzie.
(24)  Len wyrabia i sprzedaje, pasy dostarcza kupcowi.
(25)  Strojem jej siła i godność, do dnia się przyszłego uśmiecha.
(26)  Otwiera usta z mądrością, na języku jej miła nauka.
(27)  Bada bieg spraw domowych, nie jada chleba lenistwa.
(28)  Powstają **synowie**, aby ją wysławiać, i mąż jej, by ją uwielbiać: (29)  Wiele córek zdolnie pracuje, lecz ty przewyższasz wszystkie.
(30)  Kłamliwy wdzięk i marne jest piękno: chwalić należy niewiastę, co boi się Pana.
(31)  Uznajcie owoce jej rąk, niech w bramie sławią jej czyny